

**Sygn. akt I ACa 947/13**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2014r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Anna Miastkowska</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Alicja Myszkowska (spr.)</b> <b>SSA Krystyna Golinowska</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2014r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. W. (1)**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 24 kwietnia 2013r. sygn. akt I C 1163/12

**I.** zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I podpunkt 1, 2 i 3 oraz w punkcie III w ten tylko sposób, że ustala początkową datę biegu terminu odsetek:

- w punkcie I podpunkt 1 od kwoty 25.000 złotych na dzień 1 września 2011r.,

- w punkcie I podpunkt 2 od kwoty 480 złotych na dzień 1 września 2011r.,

- w punkcie I podpunkt 3 od kwoty 647 złotych na dzień 1 września 2011r.;

**II.** oddala apelację w pozostałej części;

**III.** zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. W. (1) kwotę 930 (dziewięćset trzydzieści) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 947/13

# UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda A. W.(...):

1. tytułem zadośćuczynienia kwotę 83.000 zł z ustawowymi odsetkami:
  - od kwoty 25.000 zł od dnia 1 września 2010 r. do dnia zapłaty,
  - od kwoty 58.000 zł od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty;
2. tytułem zwrotu kosztów leczenia kwotę 480 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2010 r. do dnia zapłaty;
3. tytułem zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych kwotę 647 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 września 2010 r.;
4. tytułem zwrotu kosztów opieki nad powodem sprawowanej przez osoby trzecie kwotę 1.420 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 22 stycznia 2011 r.; a ponadto ustalił odpowiedzialność pozwanego za szkodę, jaka może w przyszłości wystąpić u powoda w związku z obrażeniami ciała, jakich doznał w wypadku z dnia 5 grudnia 2009 r., oddalając powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekając w przedmiocie kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne.

Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych wynikało, że 14-letni wówczas powód A. W. (1) w dniu 5 grudnia 2009 r. uległ wypadkowi komunikacyjnemu, w następstwie którego doznał wstrząśnienia mózgu, złamania kości piszczelowych oby dwoi kończyn dolnych, w tym złamania otwartego kości piszczelowej prawej, a także ogólnego potłuczenia. Na skutek zdarzenia powód był wielokrotnie hospitalizowany z uwagi na konieczność przeprowadzenia szeregu zabiegów operacyjnych, mających na celu zespolenie złamanych kości. Leczenie powoda przebiegało w sposób powikłany, bowiem po wykonaniu zabiegu związanego ze stabilizacją zewnętrzną prawej dolnej kończyny, stwierdzono u niego zakażenie gronkowcem złocistym, co poskutkowało koniecznością usunięcia stabilizatora oraz operacyjnego zespolenia kości gwoździem ryglowanym, następnie również operacyjnie usunięciem po zrośnięciu się kości.

Powód przez okres około 2 miesięcy po wypadku odczuwał silny ból obydwu kończyn dolnych, jak również do kwietnia 2010 r. był zmuszony korzystać z wózka inwalidzkiego, co rodziło konieczność sprawowania nad nim opieki ze strony osób trzecich - rodziców praktycznie we wszystkich czynnościach wymagających samodzielnego poruszania się (ubieranie się, przemieszczanie z łóżka na wózek, załatwianie potrzeb fizjologicznych, higiena osobista, przygotowywanie posiłków oraz przynoszenie ich i podawanie potrzebnych przedmiotów).

W następstwie wypadku powód został zmuszony do przebywania w domu i rezygnacji z zajęć szkolnych oraz kontynuowania nauki w trybie indywidualnym do końca roku szkolnego 2009/2010, a także był całkowicie zwolniony z zajęć wychowania fizycznego do końca swojej nauki w gimnazjum.

Dodatkowo Sąd Okręgowy ustalił, że z uwagi na konieczność rehabilitacji, powód trzykrotnie przebywał w szpitalu rehabilitacyjnym w O., gdzie rozpoczął korzystanie z kul łokciowych i stopniowo rezygnował z używania wózka inwalidzkiego. Odstawienie kul łokciowych nie spowodowało jednak pełnego powrotu powoda do zdrowia, bowiem doznany przez niego uszczerbek na zdrowiu o charakterze neurologicznym i ortopedycznym ma charakter trwały. W szczególności, u powoda w dalszym ciągu występuje przykurcz palców od 2 do 5 prawej stopy, będący następstwem uszkodzenia nerwów obwodowych prawego podudzia, który utrudnia mu chodzenie, bieganie oraz wykonywanie bardziej forsownego wysiłku fizycznego. Widoczna jest również dysproporcja pomiędzy obwodem podudzi obydwu kończyn dolnych związana z częściowym zanikiem mięśni w prawej nodze. Powód nadal odczuwa dolegliwości bólowe, w tym również kręgosłupa, który w związku z brakiem pełnej sprawności narządu ruchu został poddany dodatkowemu

obciążeniu. Skutkuje to koniecznością kontynuowania rehabilitacji zarówno w zakresie ćwiczeń stopy, jak i ćwiczeń związanych z dolegliwościami bólowymi kręgosłupa, przy czym koszty rehabilitacji ponoszą obecnie rodzice powoda, a w przyszłości prawdopodobnie poniesie je on sam.

Sąd Okręgowy wskazał nadto, że powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu związanego z pourazowym zespołem podmiotowym po przebytych wstrząśnieniu mózgu I stopnia z zaburzeniem bioelektrycznej czynności mózgu. Powód, z uwagi na swoje dolegliwości, spowodowane urazami doznanymi w wypadku z dnia 5 grudnia 2009 r., w dalszym ciągu pozostaje pod opieką lekarzy neurologa i ortopedy, w tym również kontynuuje leczenie farmakologiczne.

Z przedstawionych powyżej względów Sąd Okręgowy uznał, że powodowi należy się od pozwanego zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w łącznej kwocie 120.000 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego powyższa kwota jest odpowiednia, zważywszy na doznane przez niego następstwa wypadku komunikacyjnego. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że w chwili zdarzenia powód miał 14 lat, uczęszczał do gimnazjum oraz był bardzo aktywny fizycznie (treningi w zakresie lekkoatletyki i koszykówki, członkostwo w (...) Klubie Sportowym oraz uczestniczenie w zawodach sportowych na szczeblu powiatowym i wojewódzkim, w których osiągał bardzo dobre wyniki), a co więcej wiązał swoją przyszłość z kontynuowaniem rozwoju sportowego. Wskutek wypadku w sposób nagły i niespodziewany został natomiast zmuszony do całkowitej zmiany wcześniejszych planów życiowych, z koniecznością rezygnacji z dotychczasowej pasji oraz przystosowania się do nowej dla niego sytuacji.

Istotne było także, że powód uległ wypadkowi w bardzo młodym wieku, co zwiększyło jego traumę i spotęgowało trudności z pogodzeniem się z aktualnymi ograniczeniami nie tylko w zakresie uprawiania sportów wyczynowych, ale codziennego funkcjonowania (całkowite unieruchomienie przez okres około 5 miesięcy oraz trwająca kolejne pół roku konieczność nabycia umiejętności poruszania się, początkowo za pomocą kul łokciowych, a następnie bez ich użycia). Jednocześnie z racji trwałości uszczerbku na zdrowiu, powrót powoda do pełnej sprawności stał się niemożliwy.

Należną powodowi w ramach zadośćuczynienia kwotę 120.000 zł Sąd Okręgowy pomniejszył o wypłacone przez pozwanego 37.000 zł, ostatecznie zasądzając na rzecz powoda z powyższego tytułu kwotę 83.000 zł.

Sąd Okręgowy uwzględnił także w pełni roszczenie powoda o zasądzenie od pozwanego kosztów leczenia w wysokości 480 zł, bowiem kwota ta wynika wprost z załączonych do akt sprawy rachunków.

Jednocześnie Sąd Okręgowy częściowo uwzględnił roszczenie powoda

o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów przejazdu do placówek medycznych oraz kosztów opieki osoby trzeciej sprawowanej nad powodem. W zakresie kosztów przejazdu do placówek medycznych, wziął pod uwagę, że pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił już na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów przejazdu kwotę 857,26 zł, natomiast do wypłaty pozostała kwota 647 zł, poniesiona tytułem kosztów przejazdów, jakie miały miejsce w okresie od dnia 9 lutego 2010 r. do dnia 25 czerwca 2010 r., którą należało zasądzić.

Sąd Okręgowy, ustalając powyższą sumę na podstawie załączonych faktur VAT, znajdujących się w aktach szkodowych, przyjął, że cena 1 litra paliwa zakupionego w ww. okresie wynosiła średnio 4,48 zł przy przyjętym spalaniu 7 litrów na 100 km, która to wartość była bezsporna jako analogiczna do przyjętej przez pozwanego w piśmie z dnia 21 stycznia 2011r.

W ramach roszczenia z tytułu sprawowania nad powodem opieki przez osoby trzecie Sąd Okręgowy stwierdził, że powód nie wykazał zasadności przyjętej przez siebie stawki 9 zł za godzinę tej opieki. Stan zdrowia powoda nie uzasadniał zapewnienia mu opieki ze strony wykwalifikowanej pielęgniarki, bowiem udzielana mu pomoc dotyczyła codziennych czynności takich, jak ubieranie, mycie, załatwianie potrzeb fizjologicznych, czy też przygotowywanie i przynoszenie posiłków. Zdaniem Sądu Okręgowego stawka godzinowa adekwatna do charakteru opieki, jaka była sprawowana przez matkę powoda w okresie jego niezdolności do samodzielnej egzystencji, winna zostać określona na poziomie 5 zł za godzinę.

Łączna kwota należna powodowa z w, tytułu wyniosła zatem 5.020 zł, natomiast biorąc pod uwagę fakt, że pozwany wypłacił mu już należność w kwocie 3.600 zł, należało zasądzić kwotę 1.420 zł tytułem zwrotu kosztów opieki.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że w wyroku omyłkowo zasądził odsetki od kwoty 25.000 zł, zasądzonej tytułem zadośćuczynienia oraz od kwot zasądzonych z tytułu zwrotu kosztów leczenia i kosztów dojazdów do placówek medycznych od dnia 1 września 2010 r. W rzeczywistości, terminem początkowym naliczania odsetek winien być dzień 1 września 2011 r., jako data wynikająca z pisma powoda, zawierającego wezwanie pozwanego do spełnienia ww. świadczeń do dnia 31 sierpnia 2011 r.

Równocześnie Sąd Okręgowy zasądził odsetki od kwoty 58.000 zł zasądzonej tytułem zadośćuczynienia od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty, co zostało podyktowane datą doręczenia pozwanemu odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa o ww. kwotę, natomiast odsetki od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów opieki sprawowanej przez osoby trzecie należało przyznać od dnia 22 stycznia 2011 r., tj. od dnia następnego po wydaniu przez pozwanego decyzji ostatecznie ustalającej wysokość odszkodowania i zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy, zgodnie z żądaniem strony powodowej, ustalił, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za ewentualne skutki wypadku z dnia 5 grudnia 2009 r., jakie mogą wystąpić u powoda w przyszłości. Powyższe rozstrzygnięcie podyktowane zostało treścią opinii biegłego lekarza ortopedy traumatologa, zgodnie z którą u powoda w przyszłości mogą pojawiać się komplikacje i problemy związane z przykurczem palców prawej stopy.

Dalsze żądanie powoda w zakresie zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych, kosztów opieki sprawowanej nad nim przez inne osoby oraz odsetek od kwoty 25.000 zł za okres od dnia 16 listopada 2010 r. do dnia 31 sierpnia 2011 r. należało oddalić, gdyż jego zasadność nie została w toku postępowania wykazana.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w części zasądzającej odsetki od zadośćuczynienia za okres od dnia 1 września 2010 r. do dnia 23 kwietnia 2013 r. (od kwoty 25.000 zł) oraz za okres od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia 23 kwietnia 2013 r. (od kwoty 58.000 zł), zasądzającej odsetki od kwoty 480 zł za okres od dnia 1 września 2010 r. do dnia 31 sierpnia 2011 r. oraz zasądzającej odsetki od kwoty 647 zł za okres od dnia 1 września 2010 r. do dnia 31 sierpnia 2011 r.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił naruszenie:

1. art. 481 § 1 w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez uznanie, że w ustalonym stanie faktycznym odsetki od kwoty zadośćuczynienia winny zostać zasądzone od dnia 1 września 2011 r. do dnia zapłaty oraz od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty, zamiast od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty,
2. art. 481 § 1 w zw. z art. 445 § 1 i art. 444 § 1 k.c. poprzez uznanie, że odsetki od zadośćuczynienia oraz odszkodowania (koszty leczenia, dojazdu) należne są od dnia 1 września 2010 r., pomimo że powód sam określił datę wymagalności zasądzonych roszczeń - datę spełnienia świadczeń na dzień 31 sierpnia 2011 r.,
3. art. 321 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie odsetek od kwot zadośćuczynienia oraz odszkodowania (koszty leczenia, dojazdu) od dnia 1 września 2010 r., a więc ponad żądanie, pomimo że strona powodowa żądała odsetek od kwoty zadośćuczynienia w wysokości 25.000 zł od dnia 16 października 2010 r. oraz od kwot z tytułu odszkodowania (koszty leczenia, dojazdu) od 1 września 2011 r.

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda odsetek od zadośćuczynienia w kwocie 83.000 zł od dnia 24 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty i oddalenie powództwa co do odsetek ustawowych od kwoty 25.000 zł za okres od dnia 1 września 2011 r. do dnia 23 kwietnia 2013 r. oraz od kwoty 58.000 zł za okres od dnia 29 czerwca 2012 r. do dnia 23 kwietnia 2013 r., ewentualnie, w przypadku podzielenia poglądu Sądu I instancji co do daty wymagalności odsetek od zadośćuczynienia, o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda odsetek ustawowych od kwoty 25.000 zł od dnia 1 września 2011 r. do dnia zapłaty, a nadto o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od

pozwanego na rzecz powoda odsetek ustawowych od kwot 480 zł oraz 647 zł od dnia 1 września 2011 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest zasadna o tyle, że skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku w zakresie omyłkowo wskazanej przez Sąd Okręgowy daty wyznaczającej termin początkowy naliczania odsetek od kwoty 25.000 zł, zasądzonej tytułem zadośćuczynienia, kwoty 480 zł, stanowiącej zwrot kosztów leczenia oraz kwoty 647 zł, odpowiadającej należnym powodowi kosztom dojazdu do placówek medycznych.

Biorąc pod uwagę, że powód bezskutecznie wezwał pozwanego pismem z dnia 16 sierpnia 2011 r. do zwrotu poniesionych z tego tytułu kosztów w terminie do dnia 31 sierpnia 2011 r., pozwany popadł w opóźnienie ze spełnieniem świadczenia od dnia następnego. Z tego też względu odsetki winny być naliczane w omawianym zakresie od dnia 1 września 2011 r. Ujawniająca się na tle sentencji wyroku Sądu I instancji nieprawidłowość w oznaczeniu jedynie roku, od którego należą się powodowi odsetki, zważywszy na jej merytoryczny charakter, nie podlegający weryfikacji w trybie sprostowania - pomimo jej dostrzeżenia przez Sąd Okręgowy - uzasadniła przedmiotową korektę na etapie postępowania apelacyjnego, o czym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu.

W szczególności brak jest podstaw do przyjęcia nieprawidłowości w oznaczeniu przez Sąd Okręgowy terminu początkowego dla odsetek od objętego zaskarżonym wyrokiem zadośćuczynienia, jako terminu liczonego od daty wezwania pozwanego do zapłaty, nie zaś od daty wydania wyroku w sprawie.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.).

W niniejszej sprawie wezwanie zostało dokonane pismem z dnia 16 sierpnia 2011 r., wyznaczającym pozwanemu termin końcowy dla zaspokojenia określonych w nim roszczeń na dzień 31 sierpnia 2011 r. Nie są więc znane przyczyny, z powodu których skarżący, formułując ostatni z zawartych w apelacji zarzutów, przyjął, że co do kwoty 25.000 zł dalszego zadośćuczynienia uzyskał czas na zapłatę do dnia 16 października 2010 r.

Dodatkowo w toku postępowania przed Sądem I instancji nastąpiło rozszerzenie powództwa, równoznaczne z dalszym wezwaniem pozwanego do zapłaty, o czym pozwany uzyskał wiedzę z chwałą doręczenia stosownego pisma, tj. w dniu 29 czerwca 2012 r.

Zasądzenie odsetek od obu kwot przyznanych powodowi tytułem zadośćuczynienia z uwzględnieniem powyższych terminów było uzasadnione, tym bardziej że Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela pogląd, zgodnie z którym jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (wyrok SN z dnia 18 lutego 2011 r., ICSK 243/10, LEX nr 848109).

Z powyższych względów dla oznaczenia terminu początkowego naliczania odsetek prawnie irrelevantne było przeprowadzenie postępowania dowodowego przed Sądem I instancji, w wyniku którego ostatecznie został określony rozmiar krzywdy powoda, zwłaszcza że dokonano wówczas jedynie oceny okoliczności i skutków wypadku, poznanych przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym. Pozwany dokonał zatem czynności niezbędnych dla ustalenia krzywdy powoda (zgromadził dokumentację medyczną obrazującą przebieg leczenia powoda oraz poddał powoda konsultacji lekarskiej), skutkujących decyzją o częściowym zaspokojeniu jego roszczeń. Wypłacając natomiast powodowa tylko część świadczeń na etapie przedsądowym, po ustaleniu okoliczności determinujących jego wysokość, miał świadomość znacznie większych roszczeń powoda i tym samym ryzyka ich uwzględnienia przez Sąd Okręgowy.

Nawiązując do wcześniejszych wywodów, ponownie podkreślić należy, że Sąd Okręgowy, ustalając na dzień 1 września 2010 r. termin początkowy dla odsetek od zasądzonych kwot 25.000 zł, 480 zł oraz 647 zł, dopuścił się omyłki, nie świadczącej ani o wadliwym postrzeganiu czasowego zakresu żądań powoda, ani o wykroczeniu poza dopuszczalne granice orzekania w sprawie (art. 321 k.p.c.). Sąd ten dostrzegając swój błąd, czemu dał wyraz w pisemnych motywach wyroku, nie był jednak władny dokonać korekty, służącej jego wyeliminowaniu. Do tego niezbędna była bowiem interwencja Sądu Apelacyjnego.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego w pozostałej części (art. 385 k.p.c.) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 930 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (art. 102 k.p.c.).